

Wielość i kruchość

Imponująca jest liczba 20 grup parafialnych, które wezmą udział w nabożeństwie wigilii Ducha Św. Jednak pomimo dużej liczebności wspólnot ich mobilność jest umiarkowana. Przyczyną tej kruchości jest fakt, że do grup tych należą przede wszystkim starsze panie. W naszej parafii religijna aktywność mężczyzn, oraz ludzi młodych jest bardzo słaba. Wystarczy wspomnieć, że do wspólnot naszej parafii należy niespełna 200 osób. Tym bardziej z pokorą przyzywamy Ducha Św., aby uczynił z nas bardzo sprawne narzędzia Jego apostołstwa.

Koncert galowy

W niedzielę 25 maja w Domu Kultury wadowicki KSM przeprowadził XII koncert laureatów religijnej poezji i piosenki w wykonaniu dzieci. Uczestnicząc z ks. infułatem Kazimierzem Suderem w recytacjach i śpiewach laureatów – dzielił się radością, że wielkim ubogaceniem naszych Wadowic jest każde dobre dzieło na różny sposób realizowane.

Zachwyty

W Zielone Świątki przeżyjemy w naszej parafii zachwyty nad niezwykłym zaufaniem Boga do człowieka. Czymże jest kapłaństwo młodziutkiego ks. Marcina Wolczko i innych kapłanów, jak nie wyjątkowym ubogaceniem kruchości ludzkiej Bożymi mocami. Mocą przeistoczenia i rozgrzeszenia, pośredniczenia pomiędzy nadprzyrodzonością, wiecznością, a ziemskością, doczesnością. Czym dłużej jestem kapłanem, tym większy rodzi się we mnie zachwyty nad Bożą

rozzrzućnością i upokorzenie nad moją małością.

VI piesza pielgrzymka do Kalwarii

W sobotę 24 maja odbyliśmy pieszą pielgrzymkę z Wadowic do Kalwarii. W okolicy urodzin Ojca Świętego już od 6-ciu lat trudem naszych ciał i myśli omadlamy naszego Umiłowanego Rodaka. Tym razem wzięło udział 300 pątników z różnych parafii ziemi wadowickiej. Naszych było ok. 100 ludzi. Tematem rozważań na drózkach do Matki Bożej była ostatnia encyklika Jana Pawła II „Eucharystia buduje Kościół”. Następujący kapłani przewodniczyli rozważaniom: ks. Jakub Gil, ks. Jan Jarco., o. Dawid z Górki, ks. Krzysztof Główka.

Nieustanna prośba

Duszpasterska Rada Parafialna wystąpiła z prośbą do Samorządu Miejskiego, aby zreorganizować ruch samochodowy w okolicy Bazyliki. Cieszy nas napływ pielgrzymów do kościoła papieskiego. Raduje nas pełne uznanie przybyszów oglądających wnętrza Bazyliki. Słyszę padające słowa: „Wreszcie wadowiczenie zadbało o wnętrza swojego kościoła”. Dużym niepokojem napawa duży ruch kołowy na ulicy przed Bazyliką. Jest dużym zagrożeniem dla bezpieczeństwa wchodzących pielgrzymów i naszych parafian, bardzo utrudnia udział we mszach św. niedzielnych, a także powoduje niszczenie nowej polichromii kościoła. Zdajemy sobie sprawę, że nie jest łatwo pogodzić na tym odcinku pieszych i zmotoryzowanych. Mądrość naszych Samorządowców pomoże w rozwiązaniu tego niełatwego problemu.

ISSN 1640-0607

01 czerwca 2003 r. Nr 22(170) Rok 4



*Matka Boska w Roku Różańca św.
nawiedza następujące rodziny:*

22 maja

*Eugenia, Andrzej i Stefania Owcarz
Os. Westerplatte*

23 maja

*Krystyna Stanek
Os. M. Wadowity*

24 maja

*Anna i Janusz Pietruszka
ul. Zatorska*

26 maja

*Bogumiła Seweryn
Os. XX-lecia*

27 maja

*Alicja i Grzegorz Warzecha
Kazimiera Gawęda
Os. Łąki*

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: **Zespół parafialny** pod przewodnictwem **Ks. Prałata Jakuba Gila**

tel. 873-20-96, e-mail wadbazyli@diecezja.krakow.pl, www.bazylika.wadowice.pl

Nr konta BPH O/Wadowice 10601145-3200000-19962

Niech Bóg obdarza wszelkim dobrem rodziny, które przyjęły do swego grona Maryję wraz z Jezusem. Niech doświadczą radości Domu Nazaretańskiego.

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z DZIEJÓW
APOSTOLSKICH:**

Dz 1, 15-17. 20a. 20c-26

Wybór Macieja na Apostoła

**DRUGIE CZYTANIE Z PIERWSZEGO
LISTU ŚW. JANA APOSTOŁA:**

1 J 4, 11-16

Kto trwa w miłości, trwa w Bogu

***Nie zostawię was sierotami,
powrócę do was i rozraduje się serce wasze.***

EWANGELIA: J 17, 11b-19

Aby tak jak My stanowili jedno

W czasie ostatniej wieczerzy Jezus podniósłszy oczy ku niebu, modlił się tymi słowami: „Ojczye Świety, zachowaj ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, aby tak jak My stanowili jedno. Dopóki z nimi byłem, zachowywałem ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, i ustrzegłem ich, a nikt z nich nie zginął z wyjątkiem syna zatracenia, aby się spełniło Pismo. Ale teraz idę do Ciebie i tak mówię, będąc jeszcze na świecie, aby moją radość mieli w sobie w całej pełni. Ja im

przekazałem Twoje słowo, a świat ich zniechęcił za to, że nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. Nie proszę, abyś ich zabrał ze świata, ale byś ich ustrzegł od zła. Oni nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. Uświęć ich w prawdzie. Słowo Twoje jest prawdą. Jak Ty Mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich na świat posłałem. A za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie”.

Oto słowo Pańskie

...bo udzielił nam ze swego Ducha

Siódma Niedziela Wielkanocna przypada w okresie nowenny przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego. Dzisiejsza liturgia słowa zawiera szereg motywów związanych z rolą, jaką Duch Boży odgrywa w dziejach zbawienia. Tragiczna historia Judasza już w Starym Testamencie była zapowiedziana przez Ducha Świętego. Duch Boży wskazał Apostołom jego następcę w gronie Dwunastu.

Duch nie tylko kieruje wydarzeniami w historii, ale także dokonuje wewnętrznej przemiany w tych, którzy uwierzyli. Poznajemy, że trwamy w Bogu, a On w nas, ***bo udzielił nam ze swego Ducha.*** Duch kie-

ruje nasze kroki na Boże drogi i udziela nam darów, które pomagają lepiej służyć we wspólnocie Kościoła. Nasza miłość może być doskonała tylko wtedy, *kiedy rozlana jest w naszych sercach przez Ducha.*

Jezus przed swoim odejściem do Ojca obiecuje zesłać Ducha Prawdy. Dzięki Niemu *nie jesteśmy już ze świata, lecz z Boga.* On przenika Kościół Chrystusowy swym światłem i mocą. On także uobecnia na ołtarzu jedyną i niepowtarzalną ofiarę Ciała i Krwi Chrystusa, która daje zbawienie całemu światu. Czyni ją doskonałą i skuteczną, zdolną przemienić nasze codzienne życie w pieśń uwielbienia dla naszego Boga.

o. Piotr Gryziec – franciszkanin



W PIERWSZĄ ROCZNICĘ URODZIN

W czerwcu swój Roczek obchodzą:

Damian Kamil ESTAL

Wojciech Andrzej BANAS

Kaja Aleksandra OLESIAK

Sylwia Iwona DEPTUŁA

Agnieszka Joanna KORZENIOWSKA

Karolina Kazimiera MIKOŁAJCZYK

Filip JOPEK

Rodziców prosimy o zgłoszenie dzieci najpóźniej do Mszy św. w zakrystii lub kancelarii.

Chrzest św.



Modłmy się za te dzieci, aby wzrastały w wierze dla chwały Boga i Kościoła Powszechnego.

Z radością zawiadamiamy, że w ostatnim czasie następujące dzieci przyjęły Sakrament Chrztu:

Marcin Zbigniew SZELIGA, syn Zbigniewa i Katarzyny

Daniel Maciej NAJBOR, syn Macieja i Katarzyny

Karolina Grażyna KŁOBUCH, córka Grzegorza i Beaty

Pogrzeb



Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszli do wieczności

Śp. Emilia KRUK, ur. 1929 r., zam. ul. Pułaskiego

Śp. Franciszek ANKUS, ur. 1938 r., zam. Os. XX-lecia

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie

(ciąg dalszy ze str. 5)

jedności, której orędownikiem był św. Stanisław i jest nim papież Jan Paweł II.

Na zakończenie mszy na Skałce głos zabrał kard. Joseph Ratzinger, który podziękował po niemiecku wiernym za udział w procesji. Dalszą część jego wystąpienia już po polsku przeczytał ks. Kardynał Franciszek Macharski.

Biskupi udzieliли wiernym błogosławieństwa. Podczas Mszy Św. padał ciepły, majowy deszcz, który nie odstraszył nikogo. Cały czas słyhać było radosne trele ptaków, które jakby swoim śpiewem chciały uświetnić uroczystość.

Po zakończeniu procesji wielu z nas udało się do Katedry Wawelskiej przed Ołtarz Ojczyzny. Obecny ołtarz św. Stanisława pochodzi z XVII w. Trumna św. Stanisława wykonana jest ze srebra. Zdobią ją płaskorzeźby przedstawiające sceny z życia męczennika. To właśnie tu z okazji 900 rocznicy śmierci św. Stanisława bp. i męczennika, 9 czerwca 1979 Ojciec Św. Jan Pa-

weł II odprawił Mszę Św. Po raz pierwszy w dziejach Katedry Wawelskiej odprawił ją Papież. Podczas nawiedzenia katedry w 1997 r. Oddał cześć relikwiom św. Stanisława. W czasie ostatniej pielgrzymki do ojczyzny w sierpniu 2002 r. Ojciec Św. przez długie kwadransy w przejmującej ciszy modlił się przed trumną św. Stanisława. Dziś modliliśmy się my, Jego rodacy, zanosząc za przyczyną św. Stanisława pokorne prośby do Pana Boga.

Nasze pielgrzymowanie kończymy w Łągiwnikach, kolejnym miejscu, które umiłował Ojciec Św. Odmawiając koronkę do Bożego Miłosierdzia dziękujemy za to, że było nam dane uczestniczyć w 750 rocznicy kanonizacji św. Stanisława. Uroczystości na Skałce miały charakter dziękczynnego wotum dla św. Stanisława za 25 lat błogosławionego pontyfikatu Ojca Św. Jana Pawła II, który jako bp. Krakowa był przecież 69 – tym Stanisławowym następcą na tejsze biskupiej stolicy.

M.Zadora

Intencje mszalne:

Poniedziałek 2 czerwca

- 6.⁰⁰
- 6.³⁰ Śp. Mieczysław
- 7.⁰⁰ Śp. Józef Jankowski
- 7.³⁰ Śp. Anna i Rudolf Kuźma c. Antonina
- 8.⁰⁰ Śp. Mieczysław Blecha
- 12.⁰⁰ Śp. Stefan Bernacik w 11r. śm.
- 18.⁰⁰ Śp. Alojzy Bechta

Wtorek 3 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Mieczysław
- 6.³⁰ Śp. Michał Leśniak
- 7.⁰⁰ Śp. Józef Dziedzic w 15r. śm.
- 7.³⁰ Śp. Bolesława Świętozielska i zm. zrodziny
- 8.⁰⁰ Śp. Mieczysław Blecha
- 12.⁰⁰ O błog. Boże dla Ojca Świętego
- 18.⁰⁰ Śp. Stanisława Wolanin

Środa 4 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Mieczysław
- 6.³⁰
- 7.⁰⁰ Śp. Józef Dębski
- 7.³⁰ O zdrowie i błog. Boże dla Marii i Tadeusza Matys
- 8.⁰⁰ Śp. Mieczysław Blecha
- 8.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 12.⁰⁰ Dziękczynna z prośbą o dalszą opiekę Bożą i zdrowie dla Eugeniusza i Stefani
- 17.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 18.⁰⁰ *Za wszystkich uczestników Nowenny; oraz w intencjach składanych prośb i podziękowań*

Spotkanie

Członkini Pierwszej Róży, której zelatorką jest P. Zadorowa, miały spotkanie w piątek 23 maja. Było ich 14. Tematem rozmów był sposób przeprowadzanie zmianek różańcowych. Wiele w tej Róży mówiono o większej trosce poznania osób przynależących i ich problemów. Członkini Róż powinny być ze sobą bliższe i w tajemnicach radosnych, jak również i bolesnych. Róża to wspólnota osób dobrze się znających. Zauważono, że bardziej jest to życzenie niżli rzeczywistość.



Czwartek 5 czerwca

- 6.⁰⁰
- 6.³⁰
- 7.⁰⁰ Śp. Mieczysław
- 7.³⁰
- 8.⁰⁰ Śp. Mieczysław Blecha
- 12.⁰⁰
- 18.⁰⁰ Śp. Franciszek Ankus

Piątek 6 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Mieczysław
- 6.³⁰ Śp. Władysław Targosz
- 7.⁰⁰ Śp. Maria, Jan, Teofil, Michał i ks. Ludwik
- 7.³⁰ Śp. Maria Ziaja
- 8.⁰⁰ Wynagradzająca za grzechy Sercu Bożemu
- 12.⁰⁰ O błog. Boże dla Konrada w 1r. ur.
- 18.⁰⁰ Śp. Mieczysław Blecha

Sobota 7 czerwca

- 6.⁰⁰
- 6.³⁰ Śp. Mieczysław
- 7.⁰⁰ Śp. Mieczysław Blecha
- 7.³⁰ O zdrowie i błog. Boże dla Moniki Niewidok
- 8.⁰⁰ O Bożą opiekę dla Rycerstwa i opiekuna ks. Prałata
- 12.⁰⁰ W intencji Ojca Świętego, za biskupów, kapłanów, ojczyznę, Kościół św. i Radio Maryja
- W intencji maturzystów
- 20.⁰⁰ Śp. Adam Nowak w 4r. śm

Niedziela 8 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Mieczysław
- 7.³⁰ Śp. Ewa Książek w 3r. śm.
- 9.⁰⁰ Śp. Tadeusz Łopata w 1r. śm.
- 10.³⁰ Śp. Mieczysław Dębski
- Śp. Józef, Genowefa Lempart
- 11.³⁰ Dziękczynna z prośbą o błog. Boże dla Teresy i Janusza Karczewskich w 1 r. ślubu
- 12.⁰⁰ Prymicje ks. Marcina Wolczko
- 13.¹⁵ Roczniki
- 19.⁰⁰ Śp. Mieczysław Blecha

VII NIEDZIELA WIELKANOCNA 01.06.2003

1. Duszpasterską Radę Parafialną zapraszamy dziś na spotkanie o godz. 16.00.

2. Nabożeństwa ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa będziemy odprawiać przez cały czerwiec o godz. 18.30. W tym tygodniu dołączymy do tych nabożeństw nowennę do Ducha Świętego.

3. Na nowennie do MB Nieustającej Pomocy w środę o godz. 8.30 i 17.30, modlimy się o dobry wybór drogi życiowej.

4. Zachęcamy do spowiedzi i komunii świętej w pierwszy piątek. W tym dniu większa ilość kapłanów spowiada rano od 6.00 – 8.30 i po południu od 16.00 – 18.30. Msza Święta dla dzieci będzie o godz. 16.30.

5. W pierwszą sobotę odwiedzamy chorych i starszych z sakramentami świętymi. Na Mszę świętą o godz. 8.00 niech przyjdą uczestnicy Rycerstwa Niepokalanej oraz rodziny, które spodziewają się potomstwa jak również Ci którzy się podjęli duchowej adopcji dzieci.

6. Nasz diakon Marcin Wolczko w sobotę o godz. 9.00 w Katedrze Wawelskiej przyjmie święcenia kapłańskie. Uroczystą

Bliskość

Już od wielu lat 26 maja obchodzimy święto matki. Natomiast 1 czerwiec jest czczony jako Dzień Dziecka. Zauważmy jak blisko siebie są te ważne dni rodzinne. Dzieli je przestrzeń zaledwie sześciu dób. Prawidłowość zdrowia matki i dziecka wymaga czasowej i fizycznej bliskości ich obojga.

Dzień Matki wypada pod koniec maja. W naszym polskim klimacie ten miesiąc jest czasem pełnym kwiatów i zieleni. Na naszych oczach przyroda rozwija się. Ten czas wiosenny jest niezwykłym wybuchem żywotnych sił tkwiących w rodzinnej ziemi.

Rodna polska gleba wymaga jednak czułej troski, bo inaczej zarośnie zielskiem.

Mszę Świętą prymicyjną odprawi w przyszłą niedzielę o godz. 12.00. Serdecznie na tę mszę zapraszamy Parafian. Msza Święta o godz. 13.15 będzie w kaplicy Domu Parafialnego.

7. W sobotę, w wigilię Zesłania Ducha Świętego na godzinę 20.00 zapraszamy do bazyliki tych, którzy należą do różnych grup parafialnych: lektorów, ministrantów, schole, chór, grupę pielgrzymkową, wspólnotę „Wiara i światło”, Rycerstwo Niepokalanej, Honorową Straż Serca Bożego, Akcję Katolicką, Radę Duszpasterską, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Zespół Charytatywny, Rodzinę Radia Maryja, Drogę Neokatechumenalną, Klub Anonimowych Alkoholików, Żywy Różaniec, grupę modlitewną Ojca Pio, kręgi rodzin oraz oazę młodzieżową i dziecięcą. Działające wspólnoty świadczą o żywotności parafii. Są dziełem Ducha Świętego w Kościele. W ten wieczór wspólnie chcemy modlić się o moce Ducha Świętego, a następnie uczestniczyć we mszy św.

Ks. Jakub Gil-Proboszcz

Mówimy matka ziemia, a także nasza kochana mama. Obydwie rodzą. Obydwie wymagają dużej troski, a także spragnione są miłości. Ziemię trzeba kochać, żeby rodziła. Matce rodzącej należy się wielka miłość.

Nasze czasy są bolesne, gdyż często słyśmy się opinii, że dziś na roli nie opłaca się pracować. Niepotrzebna ziemia. Niech leży odłogiem. Lepiej jeszcze pozbyć się jej za pieniądze.

Coraz częściej mówimy o trudnym macierzyństwie. We współczesnej gospodarce wydajna ekonomicznie kobieta to ta, która rzeka się macierzyństwa. Czasy dzisiejsze

(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str. 3)

nie sprzyjają ochronie kobiety matki i jej dziecka. Od kilkunastu już lat w naszej Ojczyźnie następuje gwałtowny spadek urodzin. Powodem są względy ekonomiczne, ale nie tylko. Może bardziej pragnienie urządzenia sobie łatwiejszego życia. Polska ziemia w tysiącach hektarów leży odłogiem. Staje się ugiorem.

W naszych rodzinach jest coraz mniej dzieci. Dość często słyszę dramatyczny wyrzut – czy ksiądz rozumie ile kosztuje dziecko? Dziecko to luksus, mnie na niego nie stać. Ja powinienem zabezpieczyć przyszłość dziecka. Nie stać mnie na więcej. Muszę być odpowiedzialny. Kto da im jeść? Kto ich ubierze? Kto ich wykształci? Kto im zapewni przyszłość? Przecież nie Serafin, ani Cherubin, tylko ja – tak mówi niejedna matka, czy ojciec.

Ogromny kryzys dotyka polskiej ziemi, a także polskiej matki. Ziemia polska staje

się ugiorem, a polskie rodziny wymierają.

Matka Boża jest patronką miesiąca, w którym oddajemy hołd naszym matkom. Do tej jedynej Matki uciekamy się z trudnym problemem macierzyństwa naszych kobiet.

Od matki do dziecka jest bardzo blisko. W kalendarzu te dwa dni dzieli niepełny tydzień. 26 maj i 1 czerwiec.

Czerwiec jest w naszym klimacie miesiącem bardzo ciepłym. Poświęcony jest Bożemu Sercu. Dziecko do rozwoju najbardziej potrzebuje mądrej miłości swoich rodziców. Ciepła rodzinnego gniazda. W radosnych promieniach miłości matki i ojca dziecko może się rozwinąć. Wielu luksusów nie potrzebuje. Spragnione jest tylko troskliwej miłości, jak każdy człowiek.

Zawsze w życiu powinno być blisko od matki do dziecka. Tylko ta bliskość daje siły do pełnego rozwoju człowieka.

Ks. Proboszcz

Nasza parafianka, którą znamy z imienia i nazwiska zwróciła się z prośbą o przekazanie na łamach Bazyliki jej świadectwa. Słusznie sądzi, że jej zmaganie może być pomocą dla ludzi, którzy znajdują się w podobnej sytuacji. Dziękujemy naszej parafiance za chęć dzielenia się swoim trudnym życiem i życzymy jej dobrego zdrowia na jak najdłuższe lata.

Redakcja

Moje świadectwo uzdrowienia

Pochodzę ze zwykłej chrześcijańskiej rodziny. Po ukończeniu liceum poszłam do pracy i tam poznałam mojego chłopaka. Wydawało mi się, że życie uśmiechnęło się do mnie. Miałam dobrą pracę, wspaniałą rodzinę i chłopaka, który bardzo mnie kochał, a ja jego.

Wstając rano, biegłam do pracy dziękując Bogu za to wszystko. Patrzyłam na kwiaty, które uśmiechały się do mnie, na soczystą zieleń traw, na drzewa które szumiały radośnie i byłam bardzo szczęśliwa. Czułam się lekka jak dmuchawce unoszące się

w powietrzu, szczęście szumiało w głowie i tętniło w żyłach. Wydawało mi się, że tak będzie zawsze.

Niestety Pan Bóg chciał inaczej. Mój „dom szczęścia”, który budowałam układając szczęśliwe dni runął jak domek z kart. Stwierdzono u mnie nowotwór złośliwy w średnim stanie zaawansowania. Załamalam się. Byłam jak w letargu. Myślałam – to niemożliwe!!!

Chodziłam po wielkim Instytucie Onkologii patrzyłam na napisy na drzwiach i myślałam – to koszmar, byłam przerażo-

na. Kiedy wyszłam na najwyższe piętro Kliniki spojrzałam w dół. Przez chwilę w rozpaczę myślałam o samobójstwie. I wtedy Pan Bóg tchnął we mnie taką myśl: - Skoro już tutaj jestem i Pan Bóg zesłał na mnie takie nieszczęście to musi to być dla mnie jakieś powołanie. Nie chcę umrzeć, chcę żyć. Przecież mam dla kogo. Postanowiłam nie poddawać się chorobie. Będę do końca tą samą uśmiechniętą dziewczyną, jaką znali mnie wszyscy. Będę niosła tym, którzy są tu ze mną uśmiech na własnej twarzy, żeby im też było lżej, mojej rodzinie i chłopakowi również. Przecież tak bardzo ich kocham a oni mnie, nie mogą zobaczyć mojej rozpacz. Będę się leczyć aż do ostatniego dnia obojętnie czy się wyleczę czy nie. Postawiłam wszystko na Boga, uwierzyłam że mi pomoże.

Jedynym miejscem gdzie tak naprawdę byłam sobą była Szpitalna Kaplica. Choć chodziłam tam na Msze Święte to jednak codziennie zakradałam się tam kiedy nie było nikogo kładłam się krzyżem przed ołtarzem, modliłam się o powrót do zdrowia i płakałam, płakałam, płakałam. Potem szłam przed obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy klękałam modliłam się i wylewalam pozostałe łzy rozpacz.

Pielgrzymka na Skalkę

z okazji 750 rocznicy kanonizacji św. Stanisława cz.II

Wiernych powitał ks. Kardynał Franciszek Macharski metropolita krakowski. Przypomniwał on, że życie i dzieło św. Stanisława to dla nas Polaków, lekcja dojrzałości do jedności. Bo biskup męczennik był patronem jedności Polaków. W swoim kazaniu przypomniał strofy poematu „Stanisław pióra Karola Wojtyły, który pisał o Polsce jako o ziemi trudnej jedności. 25 lat temu te słowa były prorocstwem ; dziś

Po kilku miesiącach i po naświetleniu klatki piersiowej zrobiono mi badania kontrolne. Okazało się, że zmiany nowotworowe w jamie brzusznej zaczęły się cofać. To był cud. Uchroniło mnie to przed naświetleniem jamy brzusznej, które miałam mieć a które pozbawiłoby mnie na zawsze możliwości macierzyństwa. To był cud.

Potem przyszła kolej na chemioterapię w czasie, której przeżyłam kryzys. Choć nadal moja wiara była bardzo silna, jednak zważyłam w moje wyzdrowienie. Przerwałam chemioterapię. Za namową kochającej, wspaniałej i bezgranicznie poświęcającej się mi rodzinie oraz kochającego narzeczonego, podjęłam dalsze leczenie. Które zakończyło się następnym cudem zostałam całkowicie uleczona. Dziś po wielu latach nadal jestem zdrowa, chociaż 13 lat po chorobie miałam operowanego guza, który okazał się nie złośliwy.

Urodziłam dwójkę wspaniałych, zdrowych dzieci, które chodzą już do szkoły i są dla mnie największą radością życia. Nagrodą od Boga za walkę z rakiem.

Dziękuję Ci Boże! Dziękuję Matko Boża Nieustającej Pomocy! Dziękuję ci Jezu i wszyscy święci!

Nazwisko i imię znane Redakcji